

GAZETA POZNANSKA.

Nro. 75.

w Sobotę dnia 17. Września Roku 1808.

Trybunał Cywilny Iwszey Instancyi Departamentu Poznańskiego z ukontentowaniem publiczności donosi; iż za skuteczném wstawieniem się Nayłaskawszego Krola i Xiążęcia Frederyka Augusta, staraniem nie spracowanego Ministra Sprawiedliwości JW. Łubińskiego; z Depozytów do Krolewca wywiezionych Rządowi w dwunastu z trzynastu części zwroczone już stały w Warszawie. Trybunał wezwany Reskryptem JW. Ministra Sprawiedliwości, wysyła Deputacyą z grona swojego, dla sprowadzenia Jch z Warszawy. Pocieszająca ta wiadomość, przynosząc wszystkim Interessowanym własności, które za utracone mieli, ogólną wzbudzić powinna wdzięczność dla Nayłaskawszego Krola i Xiążęcia, dla kierującego tym przedmiotem JW. Ministra sprawiedliwości, dla czynnie pracujących pełnomocnych Kommissarzy WW. Rembowskiego i Mioduskiego.

W Poznaniu dnia 10 Września 1808.

z Warszawy d. 9. Września.

Kommissya Naywyższa examinacyjna złożona z Ministrów, Referendarzów i Konsyliarzów Ministeriów, pod prezydencyą JW. Gutakowskiego Prezesa Rady Stanu odprawiła tu dnia 5go t. m. drugie generalne posiedzenie; na którym stosownie do Uchwały Królewskiej 29 Kwietnia r. b. trudniła się przepisaniem sposobu do odbywania examinałów tak pierwszych w Kommissyach departamentowych, iako i drugich w Kommissyi Naywyższej, na funkcyje i urzędy publiczne.

W przepisie tym Kommissya zmierzając do poznania zdatości i cnoty urzędnika, nie przestaje na samym odbyciu z nim examinu, ale zaczyna go uważać od czasu przyścia do szkół, i wglądać tam w jego postępy i naukę. Tym końcem przedsiębierze systema związkowe z Kommissyą Edukacyjną, któraby wierne mi rapportami corocznie iey donosiła o nauce i obyczajach uczniów z przyłączeniem uwag, który do czego najwięcej okazuje sposobności, aby Kommissya ciągiem kilkuletnich po-

srzeń uprzedzając examina mogła wcześniej miarkować w jakim kto wydziale administracyi, nayużyteczniej będzie mógł służyć krajowi. Niedosć na tym, chce iść daley za każdym, i nie spuszczać go z oka i wtenczas kiedy już rozpoczął służbę publiczną, ażeby w dalszey iego promocyi żadna intryga nie miała miejsca, lecz zachowana była nayściślejsza sprawiedliwość. Tym końcem pierwsze systema związkowe zamierza rozciągnąć do utrzymania potym pewnych stosunków z zwierzchnościami administracyinemi, aby od nich mogła ciągle odbierać doniesienia o zdatości sług publicznych okazaney w doświadczeniu, o ich pilności, obyczajach, duchu służby i przywiązaniu do rządu, co służyć będzie za skazówkę przy drugich examinałach na wyższe stopnie. Dopóki zaś przez ogólne urządzenie planu publiczney edukacyi nie otworzy się sposobność do nabywania umiejętności potrzebnych dla sprawowania urzędów w administracyi krajowej, tymczasem Kommissya chce wskazać autorów, w któ-

rych do jakiej części teyże administracyi mają szukać usposobienia się i światła ich czytaniem.

Gdy Kommissya Naywyższa examinacyina, po dostatecznym roztrząśnieniu ukończy taktowy układ, ma podać go do wiadomości publiczney przy otworzeniu Kommissyow examinacyinych departamentowych.

z Warszawy d. 10. Września.

W pierwszych dniach tego Mca, druga dywizya 3go Korpusu wielkiego woyska, która stała w Xięstwie, i trzecia stojąca w Kistrzynie, iako też część pierwszej, która stała w Warszawie, udały się do Śląska. Główna kwatera przenosi się do Kalisza. JW. Marszałek Davout, Xiążę d' Auerstädt, ma naywyższe dowództwo Śląska i woysk Francuzkich kray ten zajmujących, zachowa oraz dowództwo woyska, które w Xięstwie pozostanie. Wyiechawszy przed dwoma dniami, wkrótce stanie w Wrocławiu. Kommandę sił woyskowych tu pod naywyższemi jego rozkazami będących dał JO. Xciu Poniatowskiemu, Ministrowi Woyny, Generałowi dywizyi. Kommanda placu w Warszawie powierzona jest przez JW. Marszałka, JPanu Putkownikowi Saunier. Wzróżd powszechnego żalu sprawionego przez oddalenie się JW. Marszałka, urządzenia i wybory Jego wskazują, iż dla dobra naszego zawsze będzie przytomny. Swiadczą oraz iak wielce interesuje się ludem tak drogiu Francyi, i że pokłada w nas ufność na którą starać się będziemy troskliwie zasłużyć, przez sprawiedliwą wzajemność tychże uczuciow.

z Kopenhagi d. 19. Sierp.

(z Monitora.)

W tey chwili ogłoszono rapport następujący:

Z nayżywszym podziwieniem i nayprawiedliwszą niechęcią uyrzał naród duński, że woyska hiszpańskie, które z tak wielką uprzejmością i gościnnością przyjął, i po których miał prawo obiecywać sobie pomoc

i wsparcie, zawiodły uczciwość i wierność, która je poprzedzała, zgwałciły obowiązki względem Francuzów, swych braci oręża, zdradziły interes i bezpieczeństwo Danii, wdając się w porozumienie z wspólnym nieprzyacielem i otwierając mu porty i h wierności i straży powierzone. Markiz Romana, wodź tychże woysk, jest autorem i wykonawcą tego zdradzieckiego spisku. W sposobie natchytrzeyszymi i pod pozorem fałszywych rozkazów Xięcia Ponte Corvo, potrafił zagarnąć bezwyląznie fortecę Nyborg i miejsce tak ważne dla bezpieczeństwa Fionii wydać w ręce anglikow, czynnych zawsze w zyskiwaniu z zdrady, z podchwycen i wszędzie się pokazujących, gdzie się tylko żadnego oporu niespodziewają.

„W Porcie Nyborg, opanował nieprzyiciel Bryk wojenny la Fama, mający dwie armaty i do 12 Coronad, Jacht wojenny le Soe-Orm uzbroiony 4 moździerzami i 8 armatami; i sterowy bat zbroyny le Laurwig; jednakże te poddały się dopiero po walce żwawey trwającej przez minut 20 przeciw podwoynemu ogniewi zlicznieyszey daleko Eskadry angielskiej i bateriów lądowych przez Hiszpanów opanowanych.

„W Svendborg i w Faaborg Hiszpanie postanowili także opanować szalupy kanonierskie JK. Mei; lecz przez wczesne odkrycie ich zamiaru ocalonemi zostały.

„Wkrótce okazało się, iż myślą było Hiszpanów pod zastoną wezwanych anglikow opuścić Danią. W Nyborg i Svendborg dokonali tego zamiaru opanowawszy nietylko okręty transportowe, lecz nawet i łodzie, które spotkali. Wprzod nim Nyborg opuścili, zagwozdziłi armaty i zniszczyli wszelkie amunicye i potrzeby wojenne. Chcieli także urowadzić bateriā artyleryi konney, lecz byli przymuszeni zostawić ją w Slibsharn wraz z końmi. W Faaborg pod bnież armaty zagwozdziłi i amunicyā zniszczyli.

„Nagle korpus Hiszpański, który był

wypłynął z Svendborg. składający się z 2500 ludzi, piechoty, jazdy i artylerji, chciał wysiąść na wyspie Langeland, opanowanej już przez wojsko tegoż narodu. Wojska Duńskie nie mające podejrzliwości zdrady, rzuczone po nadbrzegami tej wyspy, spostrzegły się być odciętemi we wszystkich punktach. Atoli odwagą i roztropnością Generała Maiora Hrabiego d'Ahlefeldt, Podpułkownik Francuzki P. Gauthiers aresztowany przez Hiszpanów, wydany został."

"Spodziewać się można, iż wojska złączone Hiszpańskie w Langeland wsiadą na okręty.

"Regimenta Hiszpańskie w Jutlandii, udały się także nagle w marsz za rozkazami Markiza Romana, i (jak tu powiada) część tylko jedna regimentu Zamora, który był rozłożony w bliskości małego Beltu, potrafiła przebyć do Fionii.

"Tune oddziały Hiszpańskie, zostały aresztowane, rozbroione i za jeńców są uważane. Pięć tysięcy wojska, które stały w Zelandyi popełniły wielkie zdrożności, star-gawazv wazyłkie związki karności. JK. Mość osadził potrzebą, trzymać ich pod mocną strażą w twierdzy Kopenhagskiej.

"A tak Markiz Romana wydał zdradzieckim sposobem trzy części dwóch dywizji Hiszpańskich w ręce nieprzyaciół." W kwarterze głównej d. 16. Sierp. 1808.

(Podp.) F. Bulow General Adjutant i Szef Sztabu.

z Hamburga d. 24. Sierp.

(z Monitora.)

Markiz de la Romana wykonał był przy sięgę Królowi hiszpańskiemu na czele dywizji przez siebie dowodzonej, i przez powtórzone zapewnienia, przez okazy przyjaciel-skie zjednał sobie zaufanie Xięcia Ponte Corvo i Duńczyków w takim stopniu, że nawet kilka kompanii hiszpańskich składały leyb-gwardyą Xięcia, Markizowi zaś samemu obrona Fionii powierzona została.

Markiz de la Romana utrzymywał tajemne porozumienia z Anglikami; w Fionii zebrał do kupy cztery bataliony i pięć szwadronów Hiszpanów; rozsiewał naysłowniejsze wieści dla oblężania wojska; co większa tak dalece podstęp użył, iż podsunął fałszywe rozkazy Xięcia Ponte Corvo, aby oblać fortecę Niborg i wydać ją Anglikom. Dwie duńskie bryki, które pod baterjami tego miasta schronienia szukały, uyrwały się bydlz wystawionemi na podwoyny ogień, przewyższającej eskadry angielskiej i zajętych przez Hiszpanów baterjiów lądowych i stały się pierwszemi ofiarami tego wygórowanego przeniewierstwa. Pierwszą wiadomość o tem rzadkiem zdarzeniu odebrał Xięże Ponte Corvo od hiszpańskiego Generała Kindlan, który mu zaraz oświadczył, iż naczelnicy hiszpańscy i wojska w Jutlandyi niechęć z nim dzielą. Xięże wyszedł natychmiast w pole.

Markiz de la Romana niewidząc się od-tąd bezpiecznym na wyspie Fionii, pospieszył ustąpić z niej i przeciągnawszy część wojska swego na wyspę Langeland, sam zamknął się w fortecy Niborg, w której się jeszcze znajduje. Wszystkie przygotowania były już poczynione od Xięcia Ponte Corvo i Duńczyków dla ziednoczenia swych środków i przeszli Beltu.

Z wojsk hiszpańskich, które były na północy, a które składają się z dwóch dywizji, każda z 6000 ludzi, obleżonych jest 4000 ludzi na wyspie Langeland, którzy swe szpitale, artylleryą i konie opuścili; reszta została rozbroioną i odesłana będzie do Francji.

Dywizya, która stała w Zelandyi i oburzyła się, rozbroioną już została z rozkazu Króla. Znajduje się cała w Kopenhadze. Srodek ten usprawiedliwia się zdradą Markiza de la Romana. W chwili, kiedy już utrzymywał porozumienia z Anglikami, czynił jeszcze zapewnienia swej wierności. Daleko lepiej jest dla powszechney sprawy mieć 3000 nieprzyaciół więcej, jak postępować sobie

ostro z wojskiem, w chwili, gdzie się okazało wiernem i z nazywającym zapalem wykonało przysięgę, którą teraz zgwałciło.

z Hamburga d. 17. Sierpnia.

Pod tym napisem publiciste zawiera następujący artykuł: „Rozmaite z Danii przybywające listy wyjaśniają dokładniej wiadomość o zaszłym nieporozumieniu między Szwecją i Anglią. Król Szwedzki, tak głoszą, kazał przywołać do swego gabinetu Posła angielskiego i wyrzucił mu żywo przezwierstwo jego rządu, który go zaprowadził na brzeg przepaści i porzucił dla nowych przedsięwzięć. Oświadczył zarazem: nie chcę mieć więcej wspólnej sprawy z Anglią; niemyśle też nic więcej przedsiębrać przeciw Norwegii, lecz całą moją siłę obrócić na odzyskanie Finlandyi i potem zrobić pokoy z Rosyą i Danią. Minister angielski starał się uspokoić go i zapewniał, iż przed iesieniem przybędzie nowy korpus posiłkowego wojska z Brytanii i oddany będzie ze wszystkiem do dyspozycji Króla. Twierdził, że Szwecyanie mając się czego obawiać przed zimą z strony Danii, łatwo będzie można obmyślić środki zniweczenia wszelkiego zamysłu lub lądowania, któremby się nieprzyjaciele przeciw Szwecyi pokusili. Stęmszyszkim Król dawał na to żywe odpowiedzi, przypominał wszystkie obowiązki, które Anglia względem niego na siebie wzięła a wszelako przestąpiła, i nareszcie tyłem się do Posła obrócił. — Od tej chwili czyni Król ile może zbierając do kupy wojsko dla przedsięwzięcia nowego lądowania do Finlandyi. Jedną część wojska jego rozłożyła się przy wniściu ciążniny botnickiej dla zabezpieczenia poruszeń floty, którą pomnożyć ieszcze stara się. Król zebrawszy do kupy wszelkie bataly kanonierskie do pomocy, sam uderzyć chce na flotyllę rosyjską a potem zacząć lądować do Finlandyi. Znaczny korpus milicyi, zajęty w rekwizycyą, złączyć się ma z armią szwedzką. Przewidzieć można sku-

tek: Szwecya wysila się i już głód w największej części iey prowincyów panuje. Takie to owoce przyjaźni z Anglią! — Podobnej osnowy artykuł zawiera Argus: „Generała Moore, zapewnia tenże dziennik, z pewnych okoliczności, które oddaleniu się jego z Gothenburga towarzyszyły, trzeba koniecznie uważać więcej iako szpiega, który miał Szwecyą oszukać, iak Generała, który iey miał dopomódz. Wszelkie nowe okoliczności, które o tém nieporozumieniu słyszemy, pomnażają wzgardę i niechęć, którą gabinet brytański przez swe postępowanie przy tej okazji wzbudza. Zdaie się dosyć pewną być rzeczą, że wysłana do Gothenburga wyprawa, złączona z armią szwedzką, uderzyć miała na Norwęgiją, nie dla podbicia iey na korzyść Szwecyi, lecz dla uformowania z niey coś podobnego do niepodległej Rzeczypospolitey, którey porty otwarte być miały handlowi brytańskiemu, to jest, że Norwegia miała być osadą angielską końcem zabezpieczenia handlu z morzem bałtyckim. Deklaracye w tej mierze niepodobaly się Królowi Szwedzkiemu, skarżył się na widoczną zdradę i odwoływał na artykuł konwencyi, podług której Szwecya kierować ma działaniem armii połączoney. Te są skutki sprzymierza, w którym Król Szwedzki miał znaleźć sławę i korzyści; takie będą owoce każdej umowy z mocarstwem, które na upadku najwierniejszych swych przyjaciół potęgę swą gruntuje.

z Hamburga d. 20. Sierpnia.

Pod tym napisem Monitor dnia 30. Sierpnia zawiera co następuje:

Odebrano w Holsztynie listy z Norwegii, potwierdzające pomysły nowiny, które dawniej z tego Królestwa miano. Od porażki i wypędzenia Szwedów, Xiążę Krystyan, dowódzca naczelny wojsk duńskich w Norwegii, zatrudnia się organizowaniem licznego korpusu, mającego się składać z wojsk lniowych i milicyi krajowej (same ochotni-

ki,) z którym zamysłał naiechać Szwecyą. General Armfeldt, bez wątpienia o tém przedsięwzięciu zawiadomiony, zostawił niektóre woyska, które miały poyść do Finlandyi i każe sypać okopy na wszystkich tych punktach, które naybardziej na niebezpieczeństwo są wystawione. Jest do podobieństwa, iż wkrótce odbierzemy szczegóły o planach i przedsięwzięciach Norwegczyków.

z Paryża d. 1. Września.

Król Jmć Neapolitański przybył w nocy z 24. na 25. p. m. do Lugdunu. Dnia 26. z rana o godzinie 10. puścił się w dalszą drogę do swych krajów.

Monitor dzisiejszy zawiera rozmaite dekreta, które Cesarz Jmć wydał w swej podróży na korzyść miast i departamentów, przez które przejeżdżał. W departamencie Sevres mają być założone nowe gościńce, na dwóch rzekach urządzony będzie splaw, a błota Bessyny koło Niort osuszone. Miasta Niort, Bressuire i Chatillon będą znacznie polepszone i upięknione.

Departament Vendee naypoźniejszemi czasami przypominać sobie będzie z wdzięcznością podróż Cesarza. Wszystkie w czasie wojny zburzone mieszkania, które od ogłoszenia niniejszego dekretu na d. 1. Stycznia 1812 ukończone będą, uwolnione są na lat 15 od wszelkich danin. Prócz tego dana będzie nadgroda wyrównywająca czwartę części wartości, każdemu właścicielowi, którego należy do 2000 osob, co naypierwey domy swe powystawiały. Assygnowana także będzie summa 300,000 franków na odbudowanie kościołów i plebaniów w departamencie Vendee.

Przybył tu Marszałek Państwa Victor, Xiążę Belluny.

Podług pism publicznych, Minister Sekretarz Stanu Maret, mianowany jest Xięciem Bassano.

P. Senator Röderer, Minister skarbowy

królestwa Neapolitańskiego, przybył tu w tych dniach.

z Moguncyi d. 24. Sierpnia.

Roboty około obszernych fortyfikacyi Kastlu z naywiększą czynnością popierane, sprawiły, iż rozmaite i ciekawe zrobiono odkrycia co do dzieiów Rzymian i kraju naszego. Przed kilku dniami znaleziono pięć ołtarzów Rzymskich poświęconych Jowiszowi i Junonie. Przed kilku tygodniami znaleziono podobnyż ołtarz z tymże napisem. Na dwóch tylko znayduie się data ich wystawienia, ieden zbudowany był roku 215 a drugi roku 242 ery Chrześcijańskiej. Officerowie inżynierów zachowują troskliwie te monumenta, za co im się prawdziwie należy wdzięczność.

z Frankfortu d. 18. Sierpnia.

Dzienniki nasze robią sobie zabawkę z artykułu w gazetach południowych niemiec umieszczonego, w którym pod niebiosy wystawiają zapal wojenny młodzików Austriackich, formujących Regimenta, wykonywających manewra, staczających inż pomiędzy sobą krwawe walki dla obeznania się z wojną. Niemasz nic tklwszego nad widok podobny. mówią też gazety, i bez poruszenia niepodobna spoglądać na te zabawy dziecinne.

Przy tej okazji ieden z dzienników naszych wybiera sobie wzorki z uwolnienia Generała Mack, i mniema, iż wielkiten wojownik starać się będzie o komendę nad temi strasznemi rotami. (Journal de l' Empire)

Yiąże d'Anhal-Pless, który wczasie ostatnich kampanii dowodził woyskami Pruskimi w Szląsku, umarł w Pless na appopleksyą. Ztego miasta donoszą, iż woyska Francuzkie w Szląsku stojące wzmacniają warownie w Nissie, i stawiają to miasto w stanie obronnym, i sprowadzają tam artylleryą i amunicyę. Niemniej wspominają o mającym być w bliskości założonym obozie. Fortece Glatz, Silberberg i Kosel: trzymają Prusacy i z Fran-

gummi w iak najlepším žyia porozumieniu.
(Journal de l'Empire.)

z Rzymu d. 17 Sierpnia.

X. Peccanari w Rzymie, założyciel nowych Jezuitów, w skazany jest na publiczne odprysiężenie się i na wieczne więzienie i niewolno mu więcej sprawować urzędu Kapłańskiego. Powiadaia, iż Papież zmniejszył karę, odmieniwszy więzienie dożywotnie na 15letnie.

Korsarz francuzki, *Coraggio*, powraciając z Kanałów sycylijskich, gdzie rozmaite na anglikach porobił zdobycze, zabrał jeszcze dwie zdobycze Kaprowi angielskiemu i zaprowadził je do portu d'Anzo. Wypłynawszy znowu powtórnie, powrócił d. 12 do Anzo z Kaprem angielskim, którego zabrał i inną zdobyczą.

Kaper francuzki, *la Vittoria*, przyprowadził do Kaety brygantinę sycylijską, na której oswobodził dziesięciu Kalabryczyków, którzy wpadli w ręce nieprzyjaciół i jako stronnicy rządu francuzkiego zaprowadzeni bydl mieli w niewolę do Sycylii.

z Neapolu d. 30. Sierpnia.

Ze wszystkich prowincyów państwa donoszą, iż wstąpienie na tron Joachima Napoleona z największym zapalem obchodzone było.

Dnia 29. Lipca brik angielski przy twierdzy Scylla poddać się musiał Francuzom.

Dnia 7 t. m. zawinelo tu 16 częścią francuzkich, częścią neapolitańskich okrętów, z Marsylii, Liwornu i innych portów z rozmaitymi ładunkami.

Podług listów z Pizzo w Kalabryi przybył tam d. 8. Sierpnia liczny konwój z handlowych okrętów z Salerno, pod zastoną pięciu barków kanierskich dowodzonych przez Kapitana Arnaud. Liczne Kapry angielskie, które się w koło ich uwiały, nieśmiały na nie uderzyć.

Dnia 16 mieliśmy tu straszliwy wicher z ulewą. Morze niezmiernie się wzburzyło.

Rybak jeden zabity został od pioruna, i ciało jego zaraz gnć zaczęło. Wezuwiusz nawet był niespokojny; słyszeliśmy mocny szelest a dym wznosił się w tak gęstych białychach z krateru, iż niebo zaciemnione było. Wielu mieszkańców przy podgurzu Wezuwiusza zaczęło już rzeczy wynosić, lecz gdy wicher ustał, uciekł także i Wezuwiusz i nastąpiło pogodne powietrze.

z Liwornu d. 19. Sierpnia.

Przybił tu dziś amerykański okręt, odprawiający żeglugę swoię w 50 dni z Ameryki hiszpańskiej a w 15 dni z Gibraltaru; ładunek jego składa się z kawy i t. d.

z Petersburga d. 23. Sierpnia.

Dzisiejsza gazeta dworska, pomiędzy wiadomościami o poruszeniach i działaniach armii finlandzkiej pod rozkazami Hrabiego Buxhövdén, Generała piechoty, zawiera obszerny rapport o zasłę przy półwyspie Sando morskiej i lądowej potyczce. Oto szczegóły tego zayścia:

Szwedzi wypędzeni zostali z swych pozycji i ze wszech stron odparci. Strata ich w zabitych i rannych, podług zapewnienia ienców, wynosi 1200 ludzi. Między zabitymi znajduje się 10 officerów i Podpułkownik Janson, a między rannymi Brygadyer Pahlen, Kommandant wojska lądowego.

Zdobycz wojenna wojsk rosyjskich składa się z dwóch bander wojennych, zabranych na placu bitwy z zatopionych dwóch batów kanonierskich, z czterech dwanaściefuntowych żelaznych armat, i 6 lekkich skrzyń napelnionych trzyfuntowymi naboiami armatnemi. Zabrano w niewolę 4 Officerów i 180 gemeynów, z których kilku umarło już z ran odniesionych. Prócz tego zabrano 120 flint, 120 ładownic, 30 pałaszy, i dwa statki przewozowe, które spalono, niemogąc ich przeprowadzić do floty.

z Wiednia 18 Sierpnia.

Wiadomość pierwszą o wybuchłej rewolucyi w Konstantynopolu przyniósł kuryer

Xcia Prossorowskiego w nocy z 12 na 13ty Xciu Kurakin ambassadorowi Rossyiskiemu. Dnia 13 w południe Kancellarya stanu odebrała kuryera zgo od Internuncjusza Austriackiego, potym przybył kuryer zci do Posła Francuzkiego. Kuryerowie drogę tu w 12 dni odprawili: Oto niektóre dodatki szczegółów. Od kilku czasów wybuchały wzburzenia buntownicze w Konstantynopolu, i widzieć można było, iż to sprawiało nieukontentowanie z złozenia S. lma. W tey także Epoce wielu znaczących Cesarstwa odbywali. Radę w Adryanopolu tak w celu zapobieżenia zamieszani jak i uregulowania interesow zewnetrznych. Wielki Wezyr i Mustafa Baraictar zaprzysięgli nieprzyaciele razem iedną tylko myślą rządzić się zdawali. Ostrzeżli Mustafę IV, iż fakcya pewna złożyć go z tronu zamysła, i proponowali mu, pociągnąć do Konstantynopola dla uśmierzenia buntowników. Sultan przystał z radością i zaraz W. Wezyr z 2,000 a Mustapha Baraictar w 18,000 woyska, odłączywszy oddział woyska z po za Dunaju w Wołoszczyźnie, (Moskale niesprzeciwili się chociaż to jest przeciw warunkom rozeymowym) udali się do stolicy.

Gdy Mustafa Baraictar przybył pod Seray, Kapitan Basza przyłączył się do niego z znaczną liczbą Janeczarów. Na wezwanie pierwsze, aby wydać Selima; nieszczęśliwy ten Xiążę został wyrzucony przez mur z krzykiem: Oto wasz Selim! Sultan kazał go udusić sposobem okropnym używanym w Turcyi pomiędzy pierwszego znaczenia osobami. Na widok trupa Kapitan Basza stracił odwagę; lecz Mustafa Baraictar zawołał; Nic nie straciłimy! i natychmiast wykrzyknął Cesarzem Machometa i rozkazał iego wstąpienie na tron wyszwałami ogłosić. Tymczasem przyniesiono Drabie i wkrótce dobyto się do Seraju. Baraictar wszedł nypierwszy sztyletem w rękę, przebył do apartamentów Sultana, w momencie, kiedy ten chciał zabć

brata swego Mahmoud i już go był ranił. Mustafa IV rozbroiony musiał podpisać zrzeczenie się tronu, i do pospolitego więzienia wtrącony został. Mustafa Baraictar szm się mianował wielkim Wezyrem, a poprzednikowi oddał komendę w Ismailowie. Według prywatnych wiadomości, Wielki Wezyr zabity został z rozkazu Mustafy Baryactar, gdyż o spisku chciał przestrzedz Sultana. Według innych listów Mustafa IV już nieżyje. Mustafa Baraictar ma mieć lat 45, ducha stalego, odważny aż do zuchwałstwa. Wszystkich w rok iest nań zwrocony. Dai kilka odkrycia iego zamiary.

z Wiednia d. 24. Sierpnia.

Stany krajowe niższej Austrii własnym kosztem mondurują pospolitą obronę w tym kraju. Obrona ta w potrzebnych tylko ma być ćwiczona manewrach i względem tego wyszedł regulament.

z Budy d. 18. Sierpnia.

Korona Królewska przewieziona ztąd będzie d. 24 b. m. do Prezburga, gdzie stanie dnia 26. Towarzyszyć iey będzie 26 młodzieży stanu szlacheckiego.

Pospolita obrona w Austrii idzie iak najlepiej; w niektórych nawet miejscach duchowni chcą do niey należeć.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Prefektura Departamentu Poznańskiego odebrawszy komunikowany sobie przez JW. Ministra skarbu dekret N. Pana stanowiący w jakim zamiarze i właściwym rozumieniu nakaz d. d. 15. Czerwca r. b. wyprowadzenia wolnego pieniądzy w kordon Austriacki, ma być uważany, w treści następującej:

Wypis z protokołu Sekretaryatu Stanu w pałacu naszym w Dreźnie dnia 21. Sierpnia roku 1808.

Frederyk August z Bóżej łaski Krol Saski Xiążę Warszawski. W celu ustanowienia w jakim zamiarze, i właściwym rozumieniu, ma być obici i wykonywana Nasza ustawa pod dniem 15. Czerwca r. b. względem wolnego wyprowadzania pieniądzy między Xięstwem Warszawskim a Państwami Najjaśniejszego Cesarza Austriackiego nie-

maiey iak ma bydz ułożony sposob wzajemności, stanowiemy:

Artykuł 1) Ze uchylenie wzajemnego zakazu wyprowadzania pieniędzy nie ma bydz rozciągnięte tylko do wolnego wywozu kapitałow i od nich prowizyow winnych między partykularnemi w dwóch państwach.

Artykuł 2) Jednakże kaźden osobiście ziednego do drugiego państwa, powinien bydz opatrzoney paszportem Naszego Ministra Skarbu do wyprowadzenia kapitału lub od niego prowizyi, iemu należących — Dopełnienie ninieyszey ustawy Naszey, Naszemu Ministrowi Skarbu Xięstwa Warszawskiego zalecamy. —

(Podp.)

Frederyk August,
przez Krola:

Stanisław Breza,
Minister Sekretarz Stanu.

Zgodno z oryginałem:

Stanisław Breza,
Minister Sekretarz Stanu.

Zgodno z Aktami:

Jozef Czyzowski, J. S. S.
Smoleński.

takowy do publiczney ninieyszém podaie wiadomości. W Poznaniu d. 10. Września 1808.

Zgodno z oryginałem: Lekszycki.

Doniesienie o śmierci. Dnia 1. Września powracający z wód W. Jpan Jan Bronikowski bywszy Maior w woysku Rossyiskim umarł u mnie w Zytowiecku skończywszy rok 64. O tym smutnym wypadku uwiadomia przezacną familią i licznych przyjaciół naydawnieyszy S. P. bo od dzieciństwa przyjaciel i bliski iego krewny

Ludwik Mielecki.

Uwiadomienie. Sąd Pokoju Powiatu Konin-skiego, uwiadomia publiczność, iż dozwolono iest, aby w sądach Podśędkowskich patronowie stawali; w tym zamiarze Sąd Pokoju wzywa wszystkich, aby kwalifikujący się zgłaszali do Przės-wietnego Sądu Trybunału Iwszey Instancyi Departamentu Kaliskiego, i na kandytatow się podawali, ktorych za zdolnych uznawszy Przės-wietny Trybunał nieomieszka przedstawić W. Ministrowi Sprawiedliwości. W Koninie dnia 10. Wrześ. 1808.

Uwiadomienie. Jozef Wodkiewicz służył za Pisarza u mnie w Kromolicach rok ieden, i został się na drugi, kiedy on bez naymnieyszey przyczyny uciekł d. 2. Sierpnia r. b. nieoddawszy obra-chunku ze zboża, ktore miał na sypaniu pod swoim dożorem, uwiadomiam publiczność, że chociażby miał świadectwo tenże człowiek, iż to będzie zmyślone, gdyż ten hultaj ważył się dawać

ludziom służącym u mnie z podpisem ręki moiey. Prosząc abyin mogli bydz uwiadomionym gdzieby się ten zbieg znajdował do Wziachowa pod Kobylinem na moy koszt. Dan w Wziachowie d. 8. Września 1808.

W. Modlibowski, Dziedzic Kromolic etc.

Doniesienie. Gdy na mocy odebranego patentu, przy sądzie Podśędkowskim Gnieźnieńskim ustanowiony zostałem patronem: tedy rekomenduję się przezacnym Obywatelom powiatu tego, zapewniając iż prace, starunki i pilność moia, odpowie doskonale oczekiwaniu kaźdego, kto mnie w poleceniu spraw swoich zaszczyć raczy zaufaniem swoim. W Gnieźnie d. 13. Września.

Chęciński.

Doniesienie. Gdy tegoroczny taki, nazwany iarmark S. Franciszka dla Święta Kuczkow żydowskich nie tak iak zwyczajnie w czwartek po S. Franciszku może bydz odprawiony, więc handlująca publiczność zostaje uwiadomiona, iż wzwyż nadmieniony iarmark na 20. i 21. Października b. r. wyznaczony został. W Rawiczu d. 7. Września roku 1808.

Prezydent Burmistrz i Rada.

Przestroga. Donoszę publiczności, iż gdyby kto odemnie na Ordre Demitry Janickiego wystawiony i od moiey żony w moiey nieprzytomności prolongowanej, weksel na 1500 talerów na co 500 talerów zapłacono, na sprzedaż podał, onegoż nie kupić; ponieważ przeciwko niemu pendente lite protestacya z przyczyny niedostatku waloru założona została w Miedzyrzeczu w Wrześniu 1808.

Jakob Hirsch, Goldschmidt.

Do naięcia. W kamienicy pod Nrem 235 na ulicy Napoleńskiej iest do naięcia pierwsze piętro i inne pokoie z staynią i wozownią od S. Michała, o kondycjach dowiedzieć się można u właściciela tego domu.

Aukcyja. Sąd Podśędkowski Powiatu Pyzdrskiego Departamentu Poznańskiego podaie do wiadomości publiczney, iż na żądanie sukcesorow s. p. Xiędza Walentego Otockiego Proboszcza Kołaczковского, Dziekana Pyzdrskiego będzie się odprawować sicytacya na probostwie w wsi Kołaczkowie pod Pyzdrami w powiecie Pyzdrskim leżącej dnia 22. i 23. mca Września r. b. od godziny 9 rano na rzeczy pod opieczentowaniem będące składające się z sukien, futer, bielizny, ceny, miedzi, szkła, i farfur, inwentarza różnego gatunku, wozow, bryk i wszelkich porządkow tak używanych iako i nieużywanych, za gotowe pieniądze w grubey monecie opłacane bydz mają. Świadectwo działo się w Pyzdrach d. 7. Września 1808.